

# Dziś rozpoczyna się 41 sesja RWPG

Dziś rozpoczyna się w Moskwie 41 nadzwyczajna sesja RWPG. Najwyższy organ rady rozpatrzy program postępu naukowo-technicznego krajów członkowskich RWPG do 2000 roku.

Prace nad tym niezwykle ważnym dokumentem weszły w końcową fazę. Został on opracowany zgodnie z postanowieniem narady gospodarczej RWPG na najwyższym szczeblu. W jego przygotowaniach uczestniczyli setki kompetentnych przedstawicieli wszystkich krajów członkowskich rady.

Jak podkreślali w poniedziałek na konferencji prasowej w Moskwie przedstawiciele Sekretariatu RWPG, program zmierza do zrealizowania wysiłków wszystkich bratnich krajów na kluczowych kierunkach postępu naukowo-technicznego. Jego cechą charakterystyczną jest to, iż przewiduje organizację współpracy od badań naukowych do wdrażania w produkcji nowych technik, technologii i materiałów. Kooperacja naukowo-produkcyjna obejmuje pięć priorytetowych kierunków — elektronizację gospodarki narodowej, kompleksową automatyzację, rozwój energetyki atomowej, opracowywanie i podejmowanie produkcji nowych materiałów oraz przyspieszony rozwój biotechnologii.

Powyższe kierunki, tworzące podstawę nowoczesnego rozwoju nauki, techniki i produkcji, będą stanowiły główną treść uzgodnionej, a w niektórych dziedzinach również jednolitej, polityki naukowo-technicznej krajów RWPG.

Do Moskwy na 41 nadzwyczajną sesję Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej przybyli delegacje z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Wietnamu i Węgier.

Wielkosześcioro przewodniczących premierów, w tym prezes Rady Ministrów PRL Zbigniew Messner.

Delegację witał premier ZSRR Nikołaj Ryzkow.

Wydanie I wnterek, 17 grudnia 1985 roku Rok XXI 293 (11688) Cena 6 zł

PL ISSN 0298-7707 Nr indeksu 33044

# DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

## PODPISANIE WIELOLETNIEGO PROGRAMU ROZWOJU WSPÓLPRACY

# ERICH HONECKER Z WIZYTĄ W POLSCE

NA ZAPROSIENIE I SEKRETARZA KC PZPR, PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA WOJCIECHA JARUZELSKIEGO 16 BM PRZYBYŁ DO POLSKI Z ROBOCZĄ, PRZYJACIELSKĄ WIZYTĄ SEKRETARZ GENERALNY KC NSPJ, PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA NRD ERICH HONECKER.

Państwa Wojciech Jaruzelski i sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker podpisali „Wieloletni program rozwoju współpracy pomiędzy PRL i NRD w dziedzinie nauki, techniki i produkcji w okresie do 2000 r.”.



Na zdjęciu: moment podpisania umowy. CAF — Matuszewski

chowski, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Manfred Gorywoda. Obecni byli ambasadorzy PRL: Maciej Wirowski i NRD Horst Naubauer.

Bezpośrednio po powitaniu delegacji obu państw udali się do zabytkowego pałacu w Otwocku Wielkim k/Warszawy, gdzie odbyła się rozmowa w cztery osoby między Wojciechem Jaruzelskim i Erichem Honeckerem. Rozmowa trwała dwukrotnie dłużej, niż przewidywał program. Następnie przeprowadzone zostały rozmowy plenarne, którym przewodniczyli przywódcy obu krajów. O treści rozmów informuje przyjęty na ich zakończenie wspólny komunikat. Po zakończeniu rozmów i sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady

państwa Wojciech Jaruzelski i sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker podpisali „Wieloletni program rozwoju współpracy pomiędzy PRL i NRD w dziedzinie nauki, techniki i produkcji w okresie do 2000 r.”.

Przed wieczorem E. Honecker, tegunany przez W. Jaruzelskiego, opuścił Warszawę.

(PAP)

## Rozpadający się „Boeing”

W niedzielę podczas podchodzenia do lądowania na międzynarodowym lotnisku Logana w Bostonie, od samolotu „Boeing-747” Brytyjskich Linii Lotniczych na wysokości zaledwie 300 metrów nad ziemią odpadł fragment lewego skrzydła. Na krótko przed wylądowaniem maszyna z 254 pasażerami i 17 członkami załogi, niespodziewanie nastąpiła wibracja, po czym rozległ się metaliczny dźwięk. Okazało się, że od skrzydła oderwała się kłapa o długości 3,80 metra i szerokości 1,20 metra. Pilot nie wpadł jednak w panikę i mistrzowsko doprowadził do bezpiecznego wylądowania samolotu na lotnisku, nie alarmując nawet wieży kontrolnej portu lotniczego o awarii. Po dokonaniu oględzin okazało się, że oprócz części skrzydła „Boeing” zgubił gdzieś nad stanem Massachusetts jeszcze spory fragment ogona.

Spadająca na ziemię kłapa skrzydła wpięty uderzyła w dach domu w miejscowości Revere, położonej 8 km na północny wschód od lotniska, po czym odbiła się

## 23 bm. - posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło wwołać 4 posiedzenie Sejmu 23 bm. Początek posiedzenia o godz. 9.30. Porządek dzienny przewiduje:

- sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o funduszu obsługi zadłużenia zagranicznego;
- sprawozdanie Komisji Nauki i Postępu Technicznego, Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Komisji Przemysłu oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o centralnych funduszach na rozwój nauki i techniki;
- sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach:
  - 1) ustawy budżetowej na rok 1986 (wspólnie z Komisją Prac Ustawodawczych);
  - 2) uchwały w sprawie bilansu płatniczego państwa na 1986 rok;
  - 3) uchwały o planie kredytowym, bilansie pieniężnych przychodów i wydatków ludności i założeniach polityki pieniężno-kredytowej na 1986 rok;
  - 4) uchwały w sprawie planu centralnego Funduszu Rozwoju kultury na 1986 rok;
  - 5) uchwały w sprawie planu Państwowego Funduszu Aktywizacji Zawodowej na 1986 rok;
  - 6) uchwały w sprawie planu funduszu obsługi zadłużenia zagranicznego na 1986 rok;
- uchwały w sprawie określenia wykazu towarów i usług, na które ustala się ceny urzędowe.

## POSIEDZENIE KRAJOWEJ RADY DS. MIESZKANIOWYCH

# Jak wyjść z mieszkaniowego impasu

Program poprawy sytuacji w budownictwie i gospodarce mieszkaniowej w okresie najbliższych 5 lat stanowił 16 bm. główny temat do dyskusji na kolejnym, drugim już posiedzeniu Krajowej Rady ds. Mieszkaniowych, które, otworzył jej przewodniczący — premier Zbigniew Messner.

Punktem wyjścia do rozważań o obecnym stanie budownictwa i gospodarce mieszkaniowej, a także ich perspektywach rozwojowych był materiał Komisji Planowania przy RM — założenia programowe na lata 1986—1990.

Dyskusję członków rady — wieloletnią i czysto polemiczną — cechowała troska o znalezienie szybkiego wyjścia z mieszkaniowego impasu, a także poczucie odpowiedzialności wobec tych, którzy z działaniem rady wiąza nadzieje na pomysłniejsze rozwiązanie mieszkaniowych problemów. Przypominamy, że przewidywane rozmiany budownictwa mieszkaniowego w najbliższych 5 latach mają sięgnąć 1,130 tys. lokali, a więc wzrost do kończącego się 5-lecia ma wynieść ok. 200 tys. mieszkań. Odnosząc się do propozycji centralnego planisty przyznawano, że przewidywany przyrost mieszkań ustalono w o-

parciu o bilans możliwości, uwzględnienie i realia naszej gospodarki. Jednakże — stwierdzono — skala potrzeb i społecznych oczekiwań, wydużająca się kolejka do klucze do własnego „m” obliguje do podejmowania wysiłków, które skrócą mieszkaniową drogę. Właśnie trudna sytuacja nie tylko gospodarza, ale i bytowa tysięcy ro-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Nagrody sekretarza naukowego PAN

Przyznane zostały doroczne nagrody sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk: 16 bm pełniący te funkcje prof. Zdzisław Kaczmarek wręczył je, w towarzystwie sekretarzy poszczególnych wydziałów akademii, przybyłym do Sali Lustrzanej warszawskiego Pałacu Staszica laureatom — ucyanym różnym specjalności i placówką badawczych całego kraju. Ogółem za rok 1985 przyznano 86 nagród, w tym 33 indywidualne i 53 zespołowe. Grono laureatów liczy łącznie bez mała 300 osób.

## Genscher krytykuje stanowisko USA wobec Polski

Jak podaje belgijski dziennik „De Standaard” na zakończoną w Brukseli sesji ministerialnej NATO zachodniemieckiej mi-

nister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher polemizował z sekretarzem stanu USA George'em Shultzem w kwestii polityki wobec Polski.

„De Standaard” pisze, że Genscher bronił kontaktów Europy zachodniej z Polską, odpowiadając na krytyczne słowa Shultza, wypowiedziane w związku ze spotkaniem prezydenta Francois Mitterranda z przewodniczącym Rady Państwa Wojciechem Jaruzelskim.

Shultz — informuje dziennik belgijski — zażądał od sojuszników, by nie utrudniali polityki USA wobec ZSRR swymi inicjatywami wobec Polski i innych krajów wschodniopółnocnych.

Według „De Standaard”, Genscher odparł na to, że kraje Europy zachodniej muszą uwzględnić swe tradycyjne więzi z Polską, a RFN także swa „historyczną odpowiedzialność przed Polakami”.

## Nowa Zelandia nie zamierza ulec presji Białego Domu

Premier Nowej Zelandii, David Lange oświadczył w poniedziałek, iż jego rząd nie ulegnie się pod groźbami Waszyngtonu, nasilające go obecnie presje, wywierana na Wellington w sprawie anulowania antynuklearnej polityki nowozelandzkiego rządu. Władze Nowej Zelandii — powiedział premier — będą ignorować mniej lub bardziej zawołane groźby Białego Domu.

Wypowiedź Langego stanowiła bezpośrednią reakcję na składe w ostatnim czasie liczne deklaracje oficjalnych kół amerykańskich, usiłujących — w ostatnim momencie — nie dopuścić do uchwalenia przez nowozelandzki parlament ustawy, zakazującej zarówno wwożenia na terytorium

Nowej Zelandii wszelkiej broni jądrowej jak i wpięwania do portów tego kraju okrętów o napędzie atomowym lub też przewożących broń masowej zagłady. Agencja Reutersa w obszernym komentarzu, poświęconym tej właśnie kwestii, pisze nawet, iż Stany Zjednoczone „ostatecznie zdjęły dyktando z rękawiczki” bezpośrednio groźną Wellingtonowi.

## Z TRZYNASTEGO PIĘTRA W RĘKAWIE...

(INFORMACJA WŁASNA)  
 Jako pierwsze w Polsce, dwa łódzkie wietnos, należące do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zrzeszenia „Polbut”, zostaną wyposażone w nowoczesny strażacki sprzęt awakacyjny. Będą to specjalne rekawy produkcyjne japońskiej, a instalowane przez austriacką firmę „Rosenbauer”. Jeden taki rekaw ma 50 m długości, wytrzyma obciążeniu 6 ton i zabezpiecza przed temperaturą do 1200 stopni.

W ubiegłym tygodniu gościmi Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej w Łodzi byli przedstawiciele „Rosenbauera”, którzy zapoznali się również z warunkami w naszych „drapaczach chmur”. Pokazali modele sprzętu i filmy o jego zastosowaniu. Wzbudziło to zainteresowanie gospodarzy obiektów i strażaków.

W tej chwili pozostaje już tylko czekać na pieniądze z centrali, a rzeczy tego typu nie są tanie, bo jeden taki rekaw kosztuje ok. 10 tys. dolarów. Oprócz pieniędzy potrzeba jeszcze polskiego atestu, choć sprzęt ten zatwierdzony jest już w Japonii, Szwajcarii, RFN i Austrii. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to wiosną — w razie potrzeby (odpuścić) — będzie można bezpiecznie zjechać z 13 piętra wieżowca ZUS. Jak nam powiedział zastępca komendanta wojewódzkiego straży pożarnej — p. Jerzy Sikorski, podobne (ale nie tej klasy) zabezpieczenie ma jedynie zakopiański hotel „Kasprowy”. Przy okazji montowania sprzętu odbędzie się w naszym mieście specjalne sympozjum dla wszystkich zainteresowanych ochroną p.poż. z całej Polski.

W. M.



## KIEDY ZACZYNA SIĘ ROK SZKOLNY

Od dawna już nauka w szkołach Polski, ZSRR, NRD, W. Brytanii i wielu innych krajów rozpoczyna się 1 września. Natomiast w Bułgarii, czy Francji początek roku szkolnego przypada na połowę września, w Japonii — 1 kwietnia, a w Australii — w lutym, w Argentynie — w marcu. Czas trwania lekcji też nie jest jednakowy. W Polsce, ZSRR, NRD, CSRS, Norwegii, RFN, USA — 45 minut, w Belgii i Holandii — 50 minut, zaś we Francji — godzinne. Czas dużej przerwy jest także zróżnicowany. We Francji trwa ona aż dwie godziny, w Belgii i Holandii — półtorę, w W. Brytanii i Chinach — godzinę, zaś w ZSRR, Bułgarii, USA, Norwegii i wielu innych — od 45 do 20 minut.

## BUTY DLA GULIWEA

W jednym z parków Brukseli wystawiono niedawno na widek publiczny gigantyczne buty na wrakach o wysokości ok. 2 metrów. Długość każdego buta — 3 metry 80 centymetrów, szerokość — 1,2 m i waga 657 kilogramów. W jednym bucie swobodnie może zmieścić się dwóch ludzi. Konstruktorzy niezwykle „obuwia sportowego” liczą na to, że ich buty i wraki znajdą się w księdze rekordów Guinnessa.

Obecnie rzemieślnicy zajęci są poszukiwaniem „kooperanta”, który byłby w stanie wykonać parę skarpetek dla gigantycznych nóg z papieru i kartonu, jakie zamierzają „wstawić” w buty.

## LORDOSTWO NA SPRZEDAŻ

Tytuł lordowski stał się obiektem handlu. By stać się lordem wystarcza w 1985 roku udać się na jedną ze społecznych aukcji i zakupić plik wiekowych dokumentów, które notwedza posiadanie „lordostwa ziemskiego”, jednego z najstarszych tytułów angielskich. Cena za tytuł oraz różnorodne dodatkowe uprawnienia z nim związane nie jest nadal zbyt wzniesiona. Na ostatnich aukcjach można było uzyskać ten przywilej już za 6000 funtów.

Onr. (K)

## Kwiaty pod pomnikiem ofiar grudnia

15 bm. w 15 rocznicę tragicznych wydarzeń grudniowych 1970 r. społeczeństwo Trójmiasta tradycyjnie już oddało hołd pamięci poległych stoczniowców. Pod pomnikiem przy Stoczni Gdańskiej wieńce i wiązanek kwiatów złożyły delegacje Rady Miejskiej PRON, Stoczni Gdańskiej im. Lenina i innych zakładów pracy Gdańska oraz osoby indywidualne.

(PAP)



W 351 dniu roku słońce weszło o godz. 7.40, zajdzie zaś o 15.24.

**Imieniny obchodzą:**  
 Olimpia, Łazarz, Łukasz

**Dziurny synoptyk**

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie na ogół duże. Okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień około 8 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny i porywisty (w porwach do 16 m/sec.) z kierunków północnych i zachodnich. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 989,8 hPa (742,5 mm).

## Z kalendarza wydarzeń

1830 — Zm. S. Bolivar, bohater walk o wyzwolenie Ameryki Łacińskiej spod rządów hiszpańskich

## Taka sobie myśl

Nieładny się, że każda nadmierna wrażliwość jest samolubstwem.

## Uśmiechnij się



— A jeszcze w zeszłym roku nosiła mni!

# SPORT

## Z Polonezem poszło gładko

Siatkarki ŁKS i Startu po niedzielnych meczach o mistrzostwo I ligi, wczoraj zamieniły się przeciwnikami. Bielański AZS przegrał się na Bahuty, a Polonez przyszedł do hali przy al. Unii.

Spotkanie ŁKS - Polonez w-wa zakończyło się wygrana ŁKS 3:0 (10, 12, 5). ŁKS: Płazczyk, Trojańska, Molenda, Waloch, Szalbot, Wilk - A. Marszałek, Zelenka. Wybiegające na boisko siatkarki, trener Poloneza pożegnał krótko: dziewczyny zagrajcie! I podopieczna A. Warycha grała jak mogła. Ale grała krótko, bo tylko niespełna godzinę. Wczorajszy mecz

stał na wyższym poziomie, aniżeli niedzielny z AZS i siatkarki ŁKS zakończyły go bez straty seta. Ogólnie mecz przebiegał gładko, zakończony skutecznymi zbiórkami zespołu ŁKS, ale i nie obyło się bez kilku w rozegranym piłki (szczególnie w pierwszej części drugiej części seta, w którym warszawianki prowadziły już 5:1). W trzecim secie Polonez już nie widząc szansy uzyskania korzystnego wyniku oddał inicjatywę ekipie siatkarki. Wczoraj było już trochę pierwowzrostowej siatkarki. Należy się spodziewać jej więcej z obrońcami tytułu - Czarnymi ze Słupska. Na to leżą kibice żeńskiej siatkarki wybierający się w sobotę do hali przy al. Unii. (w-w)

## W SKRÓCIE

▲ Polskie piłkarki ręczne przegrały dość niespodziewanie pierwszy półfinałowy mecz mistrzostw świata grupy „B” z reprezentacją Norwegii 17:22.

▲ W Hilversum w Holandii rozpoczął się szachowy mecz pomiędzy mistrzem świata G. Kasparowem, a notowanym na trzeciej pozycji na świecie Holendrem J. Timmanem. W pierwszej partii lepszy okazał się Kasparow.

▲ Rozstrzygnięto tradycyjny Challenge „Sportu” i PZSzerem, na szermierza 1985 roku. Najlepszym okazał się szablista Legii Janusz Olech, mistrz świata juniorów z Arnhem.

## Tenisistki UL na medal

Z udziałem dziesięciu ekip odbyły się w Katowicach trzynaste już mistrzostwa uniwersyteckich w tenisie stołowym. W decydującym pojedynku finałowym żeńska drużyna Uniwersytetu Łódzkiego pokonała lubelski KUL 6:2, zdobywając już po raz trzeci złoty medal. Miesiąc wcześniej UL zajęła drugie miejsce, przegrywając w finale z UMCS Lublin 2:6.

W turnieju indywidualnym podopieczna W. Potubińskiej - Iwona Błaszczak wywalczyła brązowy medal, a jej koleżanka Anna Malogocka była czwarta. (w-w)

## Beata Żuchowska najlepsza

Sto zawodniczek z dziewięciu klubów uczestniczyło w grudniowym ogólnopolskim turnieju junierek w dzielnicy Impreza, rozegraną na matkach sali Pałacu Młodzieży w Łodzi, zgromadziła najlepsze juniorki z całego kraju, w tym także aktualne reprezentantki Polski.

Najlepszą zawodniczką turnieju została reprezentantka MKS Pałac Młodzieży - Beata Żuchowska, która uhonorowana została specjalnym pucharem. Główną nagrodę zawodów - puchar przewodniczącego ZW SZS w Łodzi - otrzymał zespół MKS Pałac Młodzieży (odnotowały, że opiekę szkoleniową nad dziewczętami Pałacu Młodzieży sprawuje A. Błewaska i W. Sokalszewska). Drugie miejsce w klasyfikacji zespołowej zajął ŁKS Jordan Kraków, a trzecie AZS AWE W-wa.

W poszczególnych kategoriach wagowych triumfowały: K. Bok (AZS Opole), J. Urbańska, R. Zimmermann, B. Żuchowska (wszystkie MKS Pałac Młodzieży), J. Cieszyńska (Jordan), K. Jeziorowska (AZS W-wa), E. Gryp (Resursa). (w-w)

## Czytelnicy „DL” wybierają najpopularniejszych sportowców

4 stycznia przyszłego roku na tradycyjnym Balu Mistrzów w Łodzi w hotelu „Centrum” nastąpi uroczyste ogłoszenie wyników naszego corocznego plebiscytu pn. „Wybieramy najpopularniejszych sportowców woj. łódzkiego w 1985 roku”. Wypytowana przez czytelników „Dziennika Łódzkiego” dziesiątka wyróżnionych zawodniczek i zawodników uhonorowana zostanie

szarfami Wojewódzkiej Federacji Sportu.

Każdego dnia w redakcyjnej pocztce znajdujemy sporą porcję kuponów, na których uczestnicy plebiscytu umieszcili swoje propozycje. W gronie wyróżnionych znajdują się piłkarki Widzewa i ŁKS, koszykarki i siatkarki ŁKS, a także przedstawiciele innych dyscyplin.

KUPON
1. \_\_\_\_\_ 6. \_\_\_\_\_
2. \_\_\_\_\_ 7. \_\_\_\_\_
3. \_\_\_\_\_ 8. \_\_\_\_\_
4. \_\_\_\_\_ 9. \_\_\_\_\_
5. \_\_\_\_\_ 10. \_\_\_\_\_
NAZWISKO: \_\_\_\_\_
IMIĘ: \_\_\_\_\_
ADRES: \_\_\_\_\_

Przypominamy, że czytelnicy wypełnione kupony należy nadsyłać pod adresem: „DZIENNIK ŁÓDZKI”, ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem na karcie lub kopercie „PLEBISCYT-85”.

Wśród uczestników plebiscytu, którzy najtrafniej wytypują dziesięciu najpopularniejszych sportowców w 1985 roku, rozdusujemy nagrody (m.in. piłki z autografami zawodniczek i zawodników pierwszoligowych drużyn) ufundowane przez łódzkie kluby sportowe.

## Telewizyjne wystąpienie Mitterranda

Prezydent François Mitterrand wziął w niedzielę udział w 78-minutowej audycji nadanej przez pierwszy program telewizji francuskiej „TF-1”, usnanej za inaugurację kampanii wyborczej socjalistów przed wyborami parlamentarnymi, rozpisany na 16 marca 1986 r.

Mitterrand potwierdził, że zamierza pozostać na stanowisku szefa państwa w wypadku wygrania tych wyborów przez prawicową opozycję. Stwierdził, że bez względu na wynik wyborów pozostanie do końca swej 7-letniej kadencji szefem państwa.

Mitterrand zapowiedział, że Francja będzie miała własny wahadłowiec „Hermes”, prawdopodobnie z udziałem RFN, co zamierza poruszyć podczas wtorkowego spotkania z kanclerzem Kohlem. Zarazem jeszcze raz odrzucił ewentualność udziału Francji w programie „gwiazdnych wojen”, konstatając, że przyjęcie podobnej propozycji, wysunętej przez USA, o-

znaczałoby zgodę na amerykańską supremację. Zdaniem prezydenta, forsowanie tego programu przyszyłby się jedynie do zaszczerzenia napięcia na świecie.

## Polityczna weryfikacja pracowników Pentagonu

Rządowy wydział kadr wystosował do dowódców wszystkich rodzajów sił zbrojnych USA list z zadaniami wyznaczenia przedstawicieli do udziału w „przeszluchaniach” na temat spraw bezpieczeństwa. Pomyślano je jako weryfikację politycznej prawdomówności, by ujawnić wśród pracowników Pentagonu „niełojalne elementy”. W swym piśmie dyrektor wydziału kadr C. Harner wskazuje na konieczność przeprowadzenia przeszluchań w ce-

## Urządzenia i maszyny z NRD dla Pomnika - Szpitala

Terminowe przekazanie do użytku obiektów leczniczych Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki uwarunkowane jest w znacznej mierze wcześniejszym przygotowaniem całego kompleksu zaplecza technicznego. W związku z tym już w przyszłym roku rozpocznie się montaż urządzeń i maszyn w obiektach technicznych CZMP. Część z tych urządzeń wykonana zostanie w renomowanych firmach zagranicznych. I tak np. z pomocą w wyposażeniu centralnej stołki CZMP, pospieszyła firma „Fortschritt” z NRD, produkująca specjalistyczne urządzenia zborowego żywienia. Już w pierwszym kwartale przyszłego roku dostarczy ona do Łodzi osiem 250-litrowych kotłów do gotowania i w pełni zautomatyzowaną linię do dystrybucji posiłków o nazwie „Caffeteria”. Enerdowscy specjaliści deklarują także pomoc przy instalacji tych urządzeń.

Budowniczoje Pomnika-Szpitala zwróciło się również do specjalistycznych firm z NRD, wytwarzających urządzenia do wentylacji i klimatyzacji, poszukując wykonawców tzw. chłodni kominowych.

Wielu urzędników ma idea budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki wśród założycieli Agencji Prasowej. Pracownicy PAP systematycznie, od chwili rozpoczęcia społecznej akcji zbioru funduszy na CZMP, gromadzą i przekazują do Łodzi swoje „cegiełki”. Do tej pory ofiarowali na ten cel blisko 340 tys. zł. Kwota ta została zebrana w wyniku różnorodnych akcji inicjowanych specjalnie z myślą o finansowym wsparciu budowy.

## Czy Shultz stanie przed aparatem wykrywającym kłamstwa?

Jak podaje agencja UPI, sekretarz stanu USA George Shultz, od-

bywający podróż po kilku krajach Europy, uchylił się od odpowiedzi na pytanie, czy również on podda się zarządzonej przez prezydenta Ronalda Reagana próbie lojalności przy użyciu aparatu zwanego „wykrywaczem kłamstwa”.

Ronald Reagan polecił przed kilkoma dniami, aby lojalność urzędników państwowych mających dostęp do ściśle tajnych informacji sprawdzić z pomocą aparatu stosowanego przez policję amerykańską do ustalania prawdomówności przestępców lub osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa.

Rzecznik prezydenta USA oświadczył, że próba z „wykrywaczem kłamstwa” będą musieli poddać się także niektórzy członkowie gabinetu.

Shultz brany przez reporterów, czy rzecznik miał na myśl również jego, oświadczył, że odpowie na pytanie po powrocie do USA.

Według prasy amerykańskiej, weryfikacja lojalności obejmie ogółem przeszło 10 tysięcy urzędników państwowych.

Shultz brany przez reporterów, czy rzecznik miał na myśl również jego, oświadczył, że odpowie na pytanie po powrocie do USA.

Według prasy amerykańskiej, weryfikacja lojalności obejmie ogółem przeszło 10 tysięcy urzędników państwowych.

Shultz brany przez reporterów, czy rzecznik miał na myśl również jego, oświadczył, że odpowie na pytanie po powrocie do USA.

## Jak wyjść z mieszkaniowego impasu

(Dokończenie ze str. 1)

dział zmusza - mówiono - do innego niż obecnie spojrzenia na kwestie mieszkaniową i przełamania zakletego kręgu niemożności. Rozważano wiele rozwiązań i propozycji. Wskazywano m.in. na potrzebę zmian systemowych i modyfikacji dotychczasowej polityki mieszkaniowej - po to, aby stworzyć warunki do „skokowego” rozwoju budownictwa po roku 1990.

Za trudny do zaakceptowania uznano taki program na najbliższe

lata, w którym - zdaniem dyskutantów - rzecowe rozmiary budownictwa nie są zbilansowane z produkcją materiałów, a niekiedy i z nakładami. W tym kontekście mówiono o wysokiej materiałochłonności naszego budownictwa i jego rosnących kosztach.

Aby poprawić sytuację nie wystarczyłoby sięgnięcie do prostych rezerw i programów oszczędnościowych. Potrzebne są nowe rozwiązania projektowe i technologiczne, zerwanie z wielokopijową monokulturą. Dlatego za ważne uznano pobudzenie - różnymi sposobami - tych inicjatyw organizacyjnych, wykonawczych i produkcyjnych, które mogą wzbogacić mieszkaniowy program. Trzeba wspomnieć - lokalnie i centralnie - tak liczne ostatnio inicjatywy młodzieży, zakładów pracy, małych zespołów i indywidualnych grup inwestycyjnych.

Możliwość poprawy sytuacji mieszkaniowej wielu rodzin upatrywali też członkowie rady w lepszej gospodarce istniejącymi zasobami.

## Komunikat SD PRL

Powiadamy członków i kandydatów Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, że w dniu 19 grudnia br. o godz. 15 w Klubie Dziennikarskim odbędzie się Walne Zebranie Sprawozdawcze Łódzkiego Oddziału. Obecność obowiązkowa.

## KROTKA WYPADKÓW

▲ Godz. 1.15. Inflancka - Lagiewnicka. Edward S. kierując „Flata” na skutek nieostrożnej jazdy potrącił przechodzącą o kulach przez jezdnię Kasię W., lat 82. Pieszy doznał urazu głowy. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Władysław Bystromskiej 60, tel. 57-16-82.

▲ Godz. 3.50. Armii Czerwonej - Promińskiego, Jan M. wpadł pod trolej na jezdnię i wpadł pod „Flata” kierowanego przez Urszulę K. Pieszy doznał złamania kości śródstopia.

▲ Godz. 8.30. Ul. Sienkiewicza 97. Nietrzeźwy Paweł S. kierując „Flata” na skutek nieostrożnej jazdy uderzył w tył innego „Flata”, który zderzył się z dwoma kolejnymi samochodami. Straty wyniosły 70.000 złotych.

▲ Godz. 10.45. Zachodnia - Dębowowska, Eleonora T., lat 37, weszła gwałtownie na jezdnię i wpadła pod „Flata” kierowanego przez Tomasza K. Pieszy doznał złamania kości promieniowej.

▲ Godz. 15.20. Włocławskiego - Lipowa, Henryk O. kierując „Flata” na skutek nieostrożnej jazdy potrącił na przejeździe dla pieszych Józefa W., lat 59. Piesza doznał złamania czola.

▲ Godz. 16.30. Konstancynów, ul. 22 Lipca 82. Nietrzeźwy Henryk M., lat 57 stojąc na wydzielonym torowisku tramwajowym zatrzymał się i wspiął pod samochód „Flata” 125 p. Pieszy doznał złamania kości nogi oraz ogólnych potężeń.

▲ Godz. 17.50. Ul. Narutowicza 47. Jacek F. kierując „Zukiem” na skutek nieostrożnej jazdy potrącił przechodzącą o kulach przez jezdnię Severynę N., lat 82. Piesza doznała złamania obu kości przedramienia. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Władysław Bystromskiej 60, tel. 57-16-82.

▲ Godz. 18.00. Ul. Lutomska przy ul. Obornickiej, Piotr Sz., lat 74 wbiegł na jezdnię i wpadł pod „Polonez” kierowanego przez Jacka B. Pieszy doznał złamania kości strzałkowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1985 r. zmarł, przeżywszy lat 70, nasz najukochańszy Ojciec, Teófil i Dzieciak

S. + P. JAKUB JÓZEF LEON RYWALSKI Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 grudnia br. (środa) o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Zarzewiu. RODZINA

## Chytry Mikołaj

Kilka dni temu granice polska przekroczył w Cieszynie samochód marki „Mercedes” z ok. 1700 kg pomarańcz. Kierowca i jednocześnie właściciel ciężarówki i południowych owoców przedstawił dokumenty, z których wynikało, że przewożony ładunek jest darem dla jednej z parafii w woj. nowosadeckim. W związku z tym, w myśl obowiązujących przepisów, towar - jako dar - został zwolniony z cła.

Jak się jednak okazało, piękny cel był tylko parawanem, służącym do zrobienia dużych pieniędzy. Już następnego dnia kierowca Jerzy K. został zatrzymany przez funkcjonariusza Dzielnicy Urzędu Spraw Wewnętrznych Warszawa Śródmieście na

znany z bardzo wysokich cen bazarze owocowym przy ul. Polnej w Warszawie. Podczas rutynowej kontroli okazało się, że oferujący do sprzedaży pomarańcze, kierowca „Mercedesa” nie posiada dokumentów celnych, w tym przede wszystkim rachunku zapłaty cła. Sprawa się szybko wydała.

Przełtewko 32-letniemu Jerzemu K., posługującemu się paszportem konsularnym wszczęto postępowanie karne-skarbowe. Na poczet kary grzywny zabezpieczoną samochód marki „Mercedes”. Sprawa została przekazana do Prokuratury Rejonowej w Cieszynie. Pomarańcze skierowano do stołecznego handlu. (PAP)



## ROZMOWY RADZIECKO-IRACKIE

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Andriej Gromyko rozpoczął w poniedziałek na Kremlu rozmowy z prezydentem Iraku Saddamem Husainem, który przybył tego samego dnia do Moskwy na zaproszenie rządu radzieckiego z roboczą wizytą przyjacielską.

A. AKSJONOW PRZEWODNICZĄCY KOMITETU ZSRR DO SPRAW TELEWIZJI I RADIA Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powołało dotychczasowego ambasadora nadzwyczajnego pełnomocnego ZSRR w Polsce - Aleksandra Aksjonowa na przewodniczącego Państwowego Komitetu ZSRR do Spraw Radia i Telewizji.

DELEGACJA PARLAMENTARNA NRD U PRZEDYDENTA CHRL Przebysławca w Chinach delegacja Izby Ludowej NRD spotkała się w poniedziałek w Pekinie z przewodniczącym CHRL, Li Xiannian. Parlamentarzystom NRD przewodniczył przewodniczący Izby Ludowej NRD, Horst Siedermann, członek Biura Politycznego KC NSPD, oraz zastępca przewodniczącego Rady Państwa NRD.

## TYDZIEŃ NA DROGACH

Wzrasta liczba wypadków na drogach i coraz więcej jest niestety ofiar śmiertelnych. W minionym tygodniu zanotowano w kraju 633 wypadki drogowe, w których śmiertelnie poniosły 83 osoby, 559 zostało rannych.

## WSCIEKŁA MALPA

300 osób poraziła wściekła malpa w Kanpurze, około 380 km na południowy wschód od Delhi. Ulica wyłudniła się, a nieliczni śmiertelnie uderzeni w kije ustulali złaździ zwierza. Malpa była w tym mieście od dziesięciu lat, lecz dopiero przed paroma dniami zaczęła gryźć kobiety, starców i dzieci, przerażenie unikając początkowo dorosłych mężczyzn. Opr. (kl)

## Surowe kary dla pseudokibiców praskiej „Sparty”

To, co działo się czwartej nocy br. w ekspresie jadącym z Pragi do Bańskiej Bystrzycy przypomniało, według opinii prasy czechosłowackiej, zły sen: spora grupa pseudokibiców praskiej „Sparty”, udająca się ze swą drużyną na wycieczkę do Bańskiej Bystrzycy, rozpoczęła systematyczne demolowanie pociągu. Z wagonów wylatywały kotary, zasłony, półki, siedzenia, drzwi od przedziałów i toalet - jednym słowem wszystko, co dało się wymontować lub wyłamać. Owym tyłem irracjonalnym, co zakrojonym na szeroka skalę działaniem towarzyszyli okrzyki świadczące o sympatii do „Sparty” oraz skandowanie „Bruksels, Liverpool!”; właśnie ten ostatni okrzyk - jak pisze „Mlada Fronta” - łączył chuliganów we wspólnym szaleństwie, nienawiści do świata i potrzebie niszczenia.

Liczba awanturników była trudna do ustalenia; skrupulatne śledztwo pozwoliło postawić w połowie grudnia przed sądem w Pradze 13 osób. 8 z nich (w tym jedna dziewczyna) to nieletni, w kilku wypadkach karani już za różne wykroczenia. Wszyscy przyznali się do winy i okazali skrucą, której towarzyszyli głośny płacz obecnych na sali rozpraw. Sąd wydał surowy wyrok, chuliganów skazano na kary od 6 do 30 miesięcy więzienia (Wanda V. otrzymała rok). W kilku wypadkach kary zawieszono, wszystkich natomiast (również tych, którzy nie stanęli przed sądem, a zostali objęci śledztwem) czeka, w wypadku wyroku dodatkowego, odpracowanie lub spłacenie wynoszących 240 tys. koron strat, jakie poniosła kolej.

Listopad był w tym roku jak grudzień. Już w połowie miesiąca pobór mocy w Łódzkiem był wyższy niż w grudniu zeszłego roku. Strach pomyśleć o zimie. Tymczasem największe „pożeracze” energii — zakłady przemysłowe — raz po raz przylapywani są na szastaniu nia. Niedawno kilku dyrektorów zapłaciło za to wysokie kary. Ich zakłady były bowiem ogrzewane w niedziele, tak samo jak w dzień powszedni.

Tak widzi to Wojewódzka Inspekcja Gospodarki Energetycznej. — Z perspektywy fabryki rzecz wygląda inaczej — mówi w „Famizie”. — Wskaźnik energochłonności produkcji wzrasta tu z roku na rok o kolejne 6 proc., ale tak naprawdę nie należy to od nas — twierdzi inż. J. Sierakowski, główny energetyk zakładu. Energię elektryczną co roku zużywamy mniej, choć produkcja rośnie. Natomiast na zużycie energii cieplnej nie mamy wpływu; jesteśmy zasilani z sieci miejskiej. Gdy w niedziele zmniejszamy ogrzewanie, oszczędność staje się systemem elektrociepłowni. My płacimy i tak za przynany limit. Gospodarka to

niemy otrzymywań, tymczasem jakość węgla jest nierówna. Gdyby to uwzględnili, okazałoby się, że mamy spore oszczędności. Stare kotłownie, stare maszyny (szczególnie w najbardziej energochłonnej wykończalni) nie ułatwiają życia. Próbuujemy to zmienić. Kupiliśmy np. trzy nowe aparaty farbiarskie. Chcemy wdrożyć wniosek racjonalizator-

maksymalnie wykorzystad ciepło z pary, której piodopusze często widzimy nad dachami fabryk. Inż. Z. Pokora — gł. energetyk w „Polmerino”, członek Rady Energetycznej w MPChL — jest zdania, że to problem szczególnie dotkliwy dla zakładów. W Polsce zaniedbano produkcję odwadniaczy, zaś w NRD trudno je kupić. — W tej sytuacji sami opracowaliśmy metode

## Oszczędność pod napięciem

ski, dzięki któremu będzie można zaoszczędzić rocznie 60 t. węgla. Ale i tu przeszkoda — jest długie oczekiwanie na potrzebne materiały.

### Zdani na siebie

Jak oszczędzać? Ciągłe brakuje gotowych rozwiązań, energooszczędnych maszyn czy ich elementów, technologii. Do wszystkiego dochodzić trzeba samemu. A więc powoli — skąd się przedsiębiorstwa. Najczęściej sposobem są wnioski racjonalizatorskie. Co gorsza, brakuje o nich informacji, choć mogłyby być z powodzeniem wykorzystane w podobnych zakładach. W kraju od kilku lat nie można np. kupić odwadniacza. Dzięki temu urządzeniu można

zmiany sposobu montowania starych odwadniaczy, która poprawia ich działanie — opowiada gł. inżynier „Pierwszej”, Z. Klepacz. — Pozwoliło to na kilkuprocentową oszczędność energii.

Zakłady próbują odzyskać ciepło. Pomyślały o tym wykończalni z ciekawych farbiarskich do powrotnego ogrzewania wody technologicznej, odzyskiwanie ciepła „odpadowego” — z oparów do ogrzewania instalacji c.o. („Polmerino”), a chłodzenia aparatów farbiarskich do dalszych procesów technologicznych („Sandra”, „Polmerino”), eliminowanie jałowych biegów maszyn najbardziej energochłonnych i racjonalne ich wykorzystywanie („Pierwsza”).

### Limitowe wymuszanie

Od wielu lat limituje się zakładom zużywaną energię. Ma to służyć do oszczędzania i tak się po części dzieje. Jest to jednak wymuszanie administracyjne, a nie ekonomiczne. Finansowe korzyści z oszczędzania energii i paliw są dla przedsiębiorstw nieznaczna pozycja w ich zyskach. Znacznie drożej kosztują badania.

Inny problem, to wykonawcy. Nie ma w resorcie przemysłu lekkiego wyspecjalizowanego przedsiębiorstwa, które szybko podejmowałoby się produkcji prototypów i montażu energooszczędnych urządzeń. Powązając przeszkoda jest brak maszyn. Jeśli nowych jest mało, to bierze się te, które są. W dodatku ich projektanci nie są zainteresowani materialnie by tworzyć maszyny energooszczędne. Ogólnokrajowy problem, to brak materiałów termolokacyjnych.

Nawet najlepszy w oszczędzaniu („Pierwszej”) wskaźnik energochłonności zmalał od 1982 roku o 12 proc., współpracujący z nauką, oczekują od niej więcej konkretnych, gotowych ofert.

### Mechanizmy i polityka

Z tymi przeszkodami przedsiębiorstwa nie poradzą sobie same. Energooszczędne urządzenia, technologie, dostępne odpowiednich materiałów — to także sprawa nadania tym tematom pierwszorzędnej roli i pełnej realizacji rządowego „energooszczędnego” programu nr 8. Od jego powodzenia zależy w znacznej mierze wykonanie planów najbliższej pięcioletki. W tym czasie przeciw połowa przyrostu produkcji musi być osiągnięta dzięki oszczędzaniu energii i materiałów, zaś w latach 1991-95 aż 75 proc. przyrostu produkcji ma mieć źródło w oszczędzaniu. Nie jest ono już zatem wyborem, lecz koniecznością.

EWA LUKASIEWICZ  
AGNIESZKA OSTAPOWICZ

### naczynia połączone.

Ulepszymy technologię, wymieniamy urządzenia, mamy wnioski racjonalizatorskie zmniejszające zużycie energii, to wszystko składa się na zakładowy program oszczędnościowy. O ile jednak więcej może być zrobione w tej dziedzinie, gdyby otrzymywany przez nas strój (drut) miał właściwe parametry? Przeważnie jest za gruby. W podobnej sytuacji jest wiele zakładów metalowych. Huty ciągle rozliczane są z tonażu, a my z tej przyczyny stajemy się producentami... energochłonnych wózków!

W „Sandra” wzrost wskaźnika energochłonności jeszcze bardziej oburza (aż o 12 proc.). — Oburza — mówi W. Król, z-ca gł. energetyka — jeśli kierować się prostą statystyką. Do wyliczenia go użyto wskaźnika kaloryczności węgla, jaki powin-

# Czarny rok w historii lotnictwa

Po rozbieleniu się w czwartek w czasie startu z lotniska w Gander, samolotu DC-8, w wyniku czego zginęło 253 osób, łączna liczba śmiertelnych ofiar tegorocznych katastrof lotniczych przekracza 1700. W ubiegłym roku w wypadkach lotniczych zginęło 450 osób. Agencja Reutersa podała również, powołując się na brytyjski magazyn „Flight International”, listę największych katastrof lotniczych w bieżącym roku.

19 lutego rozbił się Boeing 727 należący do Liberii. Zginęło 148 osób. 23 czerwca nad Atlantykiem katastrofie uległ

Boeing 747 należący do linii „Air India”. Śmierć poniosło 329 osób. Do kolejnych tragedii doszło w sierpniu w Dallas, w pobliżu Tokio i w Manchesterze, gdzie zginęły, odpowiednio: 133, 520 i 54 osoby. Według tej samej agencji, katastrofa na Nowej Fundlandii zajmuje ósme miejsce na liście największych tragedii w historii lotnictwa. Oto kilka z nich: — 27 marca 1977 r. — 2 Boeingi 747 należące do holenderskich i amerykańskich linii lotniczych zderzyły się na lotnisku Santa Cruz de Tenerife na Wyspach Kanaryjskich. 582 osoby zginęły.

— 3 marca 1974 r. turecki samolot DC-10 rozbił się pod Paryżem wkrótce po starcie z lotniska Orly. Zginęło 348 osób.

— 19 sierpnia 1980 r. samolot pasażerski należący do Arabii Saudyjskiej stanął w płomieniach tuż przed startem z lotniska w Rijadzie. Zginęło 301 osób.

— 25 maja 1979 r. wkrótce po wystartowaniu z lotniska w Chicago rozbił się amerykański samolot DC-10. W tej największej katastrofie lotniczej w USA zginęło 271 osób.

Nielatwo się teraz rozmawia ze związkowcami. Jeszcze dziesięć, piętnaście sekund dla telewizji — prozę bardzo. Jednym tchem wyrecytować: załatwiliśmy, pomogliśmy, na naszą interwencję... Ale tak spokojnie usiąść i pogadać dłużej, popatrzeć jak było, jak jest i jak ma być — trochę trudniej. Nie wszystko takie oczywiste, entuzjazmu już mniej. Zwątpienie? Chyba nawet nie to. Chyba tak właśnie działa na nich codzienność, w której brak błyskotliwych sukcesów, a którą wypełnia gonitwa. Jakis papier, jakis telefon, spotkanie, zebranie, czasem żywy człowiek ze swoją sprawą. Sprawy ważne i drobne, ale sprawy. Narady potrzebne i bezsensowne, ale narady i jak się już robi za ten czynnik społeczny, to trzeba je odsiedzieć. I papiery, coraz więcej papierów.

Przewodniczący w „Eskimo” Jerzy Michalikiewicz swoje lata ma i kiedy go wybrał, stonimianym ogniem się nie zapalił. Ale też to wszystko trochę inaczej sobie chyba wyobrażał. Wyobrażał sobie na przykład — jak pewnie większość wybranych trzy lata temu przewodniczących — że swój czas poświęci głównie na to, jak to się zgrabnie mówi, bezpośrednio kontakty z załogą.

— Trzeźwo raczej patrzę na życie — mówi na ten temat przewodniczący — ale faktycznie, na pewno nie tak to miało być. A dlaczego jest jak jest? Pewnie z kilku jeszcze innych powodów, ale ja widzę głównie takie:

— Teraz zapomnia się już, że zaczynaliśmy od zera, naprawdę od niczego. I do tego jeszcze najciekawszej bez żadnych doświadczeń. Powiadam panu, kiedy dał nam własne pomieszczenie i weszliśmy tu po raz pierwszy, to tylko usiąść i płakać. Worki z papierami po byłych związkach i oficjalna życzliwość. To wszystko, z czym wystartowaliśmy. Pół kadencji, nie przesadzę, upłynęło na organizowaniu się, na docieraniu... A przy tym „Eskimo” jest przedsiębiorstwem wielozakładowym. To trudność techniczna, ale też nie bez znaczenia.

A jak już tak zaczęliśmy się docierać, zaczęły się też mrozić te narady, spotkania... Wszędzie właśnie wpaadałoby być. My i tak z wielu rzeczyujemy, jeśli w sposób oczywisty nie dotyczą żadnej z naszych spraw, ale...

Z kalendarza przewodniczącego wynotowała zapiski z ostatniego tygodnia. 9 grudnia — Komitet Zakładowy (posza kołozanka) 10 grudnia — posiedzenie Rady Federacji (cały dzień) 11 grudnia — spotkanie środowiskowe w Fabianicach, potem Komisja Gospodarki Komunalnej RN (J. Michalikiewicz jest radnym). 12 grudnia — samorząd, ogólne zebranie de-

legatów przedsiębiorstwa. 13 grudnia, piątek — jak w każdym piątek „dyrekcja”, potem komisja techniczno-pożarowa, potem... No tak, potem „Dziennik Łódzki”. I sobota, 14 grudnia — narada w dyrekcji na temat spraw socjalnych, co trudno opuścić.

— Trudno się rozmawia, prozę pana, bo pracuje się też coraz trudniej. Stale nam coś piórka podcina. Nie, nie tu w zakładzie. Tu od początku nikt nam raczej nie utrudniał. Nie chcę przez to powiedzieć, że się wszyscy kochamy wzajemnie, ale w sumie teraz można mówić o jakimś partnerstwie. Rzecz w czym innym, w sytuacji — powiedziałbym — kra-

Czasem może faktycznie opadają, ale przecież każdy związek w zakładzie lepiej lub gorzej wypełnia swoje podstawowe obowiązki. I chodząby tylko o to, żeby jednak lepiej.

— Muszę panu powiedzieć, że takich spraw, które tu, w przedsiębiorstwie chcemy załatwić, a nie załatwiliśmy, w zasadzie nie ma. Z reguły dogadujemy się z dyrekcją i radą pracowniczą. Raz tylko wydarzyła się historia z pogranicza konfliktu, ale takich tylko konfliktów wszystkim można by żyć. Po prostu kiedyś chcieliśmy paniom należącym do związku, z naszych przecież, a więc i ich związkowych składek, zaufować dodatkową upominki na 8

Powiedziałem już panu, że raczej trzeźwo patrzę na życie. Pracuję tu 26 lat. Wiem, co jest możliwe, a co nie. Mogłbym krzyknąć i wysuwać mnóstwo żądań. Tylko po co? Żeby przegrywać? Jak mi ktoś mówi: „Co się obchodzi, jak o ni to zrobią? Twoja rola jest domaganie się”, odpowiadam: „Zaraz, zaraz... Interes zakładu jest naszym interesem, bo jak zakład nie będzie miał, to i my nie będziemy mieli.”

Związek w „Eskimo” ma trzy lata, dwa lata ma federacja przemysłu lekkiego, do której należy, rok ma OPZZ. Nastąpił proces, którego należało się spodziewać i który był — przecież pamiętamy to — ogólnie pożądanym. Najciekawsze używa się w stosunku do niego określenia „integracja”. Czy jest to tylko integracja?

— Wpadł mi kiedyś w ręce stary plan pracy organizacji związkowej. I co ja tam czytałem? Zgodnie z wytycznymi CRZZ, na podstawie wytycznych Zarządu Głównego... itp. Wszystkie to, czego zaczyna się od nowa nie chcieliśmy i czego podobno nie chcemy. Dlaczego podobno? Podobno, bo pojawiają się zwłastym całkiem innego myślenia. Kierownictwo federacji na przykład niczego nam nie nakazuje, nie daje „wytycznych”, ale... Sugeruje, delikatnie podpowiada, uważa, że tak, a nie inaczej byłoby właściwie. Słowem pojawiają się zakusy, żeby już inaczej, czyli jak kiedyś. Nie, proszę pana, pan się nie przesyłał. W czasie ostatniego posiedzenia rady federacji jeden z moich kolegów związkowców powiedział wyraźnie o tym Zarządowi Głównemu. Ze może jak by tak od nowa ZG, to byłoby i lepiej i sprawniej. To na razie głupstwo, ale słarko zostało posiane... I oby tylko z niego nie nie wyrosła.

Esnotowaś JAN BRZOŹKA

## Inaczej, czyli... jak kiedyś?

Marek. Dyrektor zaprotestował. Że będą nieporozumienia, że szum. Uparliśmy się. I jakoś szumu nie było.

A sprawy poważniejsze? Podpisaliśmy z dyrekcją porozumienie placowe. Początkowo nie wszyscy byli nim zachwyceni, ale teraz już widać, że te nowe zasady są korzystniejsze. Z naszej iniejszwy kupiony został dom w Karwi i mamy narzeszcie mały — 40 miejsc w turnusie — ale własny ośrodek wczasowy nad morzem. Staraliśmy się pilnować wszystkiego, co związane z warunkami pracy. Teraz przedsiębiorstwo modernizuje się, więc my patrzymy, na ile zmieni to także i te warunki. Na lepsze, oczywiście.

W ostatnich tygodniach wzmożła się dyskusja o dalszych drogach reformy gospodarczej i o barierach, jakie stoją na tych drogach. Bezpośrednią przyczyną wzrostu liczby wypowiedzi na ten temat stały się projekty stworzenia superkombinatów łączących całe branże. Przeciwnicy takich rozwiązań oponują, a nawet widzą w nich bezpośrednie zagrożenie dla reformy. Najszerzej o sprawie tej dyskutuje się na łamach „ŻYCIA GOSPODARCZEGO”. Ostatnio w numerze 49 tego tygodnika znajdujemy taką wypowiedź rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie — prof. Jerzego Altkorna:

— „Istnieje taka teza: duży przemysł — duży ludzie, mały przemysł — mali ludzie. Ale tak naprawdę, to nasza kadra kierownicza nie wykształcała się nam w warunkach komfortu oglądania różnych produkujących doświadczeń. Brakuje tutaj siły przykładu. W innych przypadkach mechanizmy gospodarcze ich do tego nie zmuszają. Jeszcze w innych — twierzę — wykorzystuje się komfort skrzydeł opiekuńczych centrum i mówi: gdybyśmy mieli większe środki, to byłibyśmy innowacyjni, proekspertowi i w ogóle wspaniali. W sferze rynku występują poezynania i poglądy rodem z poprzedniej epoki i generalnie wśród kadry kierowniczej handlu nie ma skłonności do szukania innowacyjnych sposobów kierowania przedsiębiorstwami, do szukania nowych rezerw, jest zaś tylko jedna tendencja: dożrze będzie, jeżeli osiągniemy poziom 1979 roku, czyli jest to szukanie rozwiązań w epoce, która doprowadziła do kryzysu.”

W „POLITYCE” (nr 50) znajdujemy natomiast dwa wywiady. W jednym Janusz Maciejewicz, minister hutnictwa i przemysłu maszynowego zdecydowanie broni koncentracji przedsiębiorstw dowodząc, iż będzie ona przekształceniem ekonomicznym, a nie organizacyjnym. W drugim wywiadzie prof. Zdzisław Sadowski, od niedawna prezes PTE, ma co do tego wątpliwości.

Jakie stanowisko przeważa? Nie wiadomo. Wiadomo tylko, że spór dotarł już na najwyższe szczeble władzy i tam musi zapadć decyzja.

A w „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM” (nr 50) znajdujemy interesujący wywiad Marka Sznajdera z mgr inż. Bogusławem Lisowskim, który stoi na czele Komitetu Organizacyjnego Fundacji Edukacji Komputerowej. Fundacja taka ma powstać we Wrocławiu, lecz pragnie objąć swym działaniem cały kraj i doprowadzić do komputeryzacji szkolnictwa w ciągu 3-4 lat. Oto perspektywy przeobrażeń w szkołach, jeśli zamierzania fundacji, po zgromadzeniu odpowiednich środków, powiodą się:

## Brakuje siły przykładu

„Wspomaganie nauczyciela w szkole przez mikrokomputer może być bardzo szerokie i dotyczyć wszystkich przedmiotów. Wyobraźmy sobie np. lekcję geometrii wykreślnej: na monitorach nauczyciel kreśli bryły w różnych dowolnych płaszczyznach — szybko, przestrzennie, w ruchu. Czy to zła ilustracja, służąca pobudzaniu wyobraźni? Albo na lekcji historii: zamiast suchych dat, pedagog będzie mógł na ekranie symulować różne „szlabowe” zmagania historyczne, odwarzać wręcz wojny. Wszystko zależy od programu. Jakże ciekawa byłaby dla młodych pokazana na nowo np. wiktoria grunwaldzka! Ukształtowanie terenu, pozycje wojsk przed bitwą, pierwszy atak, kontratak, przemieszczenia żołnierzy — i to wszystko w ruchu, na ekranie monitora, sugestywne, zapadające w pamięć, ze względu na atrakcyjność przekazu.”

Wszystko to zaś dla młodego pokolenia, taknającego, jak zawsze, nowości i nowocześnieści. I bardzo dobre.

Na inny aspekt wychowania młodzieży, zwraca uwagę autor(ka) felietonu sygnowanego podpisem KRE-DA w „DZIENNIKU BAŁTYCKIM” (nr 261). Wpierw opisuje jak to rodzice stają na głowie, aby swym pociechom kupić atrakcyjne ciuchy w Pewexie, komisie, czy gdzie indziej, bo przecież nie mogą być gorsze od „innych”, po czym stwierdza:

„Jest to, dla mnie przynajmniej, myślenie całkiem postawione, na głowie. Przystajnącemu zupełnie jakkolwiek pozamaterialne dobrodziejstwa, uspokajające rodzicielskie sumienia i zwalniające ich od najniebezpiecznych nawet starań o wychowanie, a nie przekupywanie.

Trudno bowiem inaczej jak przezkupstwem nazwać wypełnianie wszelkich (a przynajmniej wielu), zachcianek naszych małych i całkiem dorosłych dzieci. Chronimy je przed wszystkim, chowamy pod kloszem. W sobotniej kolejce, która przed polskim sklepem mięsnym ustawia się przed półtą rano stoją ojeowie, matki i babcie, ani jednego młodego człowieka, ani jednej panicy. Dodatkowo zarobku nie szukają młodzi uczniowie, studenci. Im się przecież należy. Wszystko. A praca jest i można ją podjąć, np. w Samie na godziny w soboty (...). Ale idą przede wszystkim rodzice, dziadkowie na własnej pierś hodując darmożjadów, od których wymaga się tylko nauki, ale których wymagania w stosunku do rodziny są weale niemałe.”

Temat jak widać nienowy. Dodajmy jednak, że jest to zjawisko występujące raczej w ośrodkach miejskich i to tych dużych. Młodzież wiejska często ciężko pracuje i pomaga rodzicom.

A teraz o przestępczości, a zwłaszcza o karach jakie ostatnio są orzekane. Jan Działul w „POLITYCE” zwraca uwagę na surowe wyroki jakie otrzymują przed sądem bimbrownicy, choćby skala ich przestępstwa nie była zbyt wielka. Zwrócił się więc prywatnie do znajomego sędziego, a ten...

„Oficjalnie mówi, że realizuje prawo takie, jakie jest — i z formalnego punktu widzenia (np. przy karaniu bimbrowników), wszystko jest w porządku. Prywatnie już zastanawia się, dlaczego surowe kary się tych, którzy pedzą, a łagodnie traktuje się melinarzy. Ani dużych wyroków w prasie, ani kar pozbawienia wolności (...).

Sytuacja tak ciekawa, że chyba warto pokusić się o jakiegoś wytłumaczenie... Znajdę życie widzą, że sprzedać bimbrowa melinach należy do rzadkości (bimbrowi pedzą się w zasadzie na własny użytek). Królują w nich wyroby monopolowe i wódki „pewekowskie”, ponieważ korzystniejszy jest przelicznik i większe zyski. Z meliny syś ciągnie melinarzy, zarabia na tym monopol państwowy, nie i oś z tego ma „Pewex”. Bimbrownik nikomu, prócz własnej kieszeni, pożytku nie przynosi!

Walczymy więc z alkoholizmem czy tylko z bimbrownictwem? W komentarzu redakcyjnym czytamy, że karę należy i za bimbrownictwo i za melinarstwo. No, tak, ale przede wszystkim trzeba zmienić przepisy kodeksowe.

Na zakończenie „podanie” Elżbiety Główniej z Warszawy zamieszczone w studenckim tygodniku „ITD” (nr 49): „Uprzejmie donoszę, że 25 lutego obochodzę urodziny. W związku z tym życzyłabym sobie, aby redakcja Wydrukowała z tej okazji chociaż jeden fragment powieści »Raz w roku w Skirielawkach«, gdyż te książki bardzo lubię. Proszę swoją uzasadniać tym, że p. Stefan Szlachtycz, szef Teatru Telewizyjnego oświadczył kiedyś w tv: — W moje imieniny zobaczymy »Elektrę«, która bardzo lubię.”

Myślę, że spełnianie życzeń jubilatów i solenizantów w kraju demokracji ludowej nie ograniczy się tylko do aszefów i reaktorów naczelnych.”

# Miss Polonia

Wnętrze eleganckiego hotelu, przemyślane światła, w gablotach pod ścianami skryły się biżuteria, bezcenne porcelanki, w takiej scenie spotkałam Miss Polonię '85, pannę Katarzynę Zawadzka, na kilka tygodni przed formalnym wygaśnięciem tytułu Najpiękniejszej Polski.

Polako-brytyjskie przedsiębiorstwo „Thompson International” zorganizowało pokaz biżuterii własnej produkcji. Kolekcja jak kolekcja, ale to nieważne. Istotne, że demonstruje ją właśnie nasza Miss, świeżo obojętna konkursu piękności („Miss of World”) w Londynie, gdzie została zakwalifikowana do 15 najpiękniejszych.

— Na dostanie się do ścisłego finału chyba nie miałam szansy. Takie wybory to naprawdę przede wszystkim wielki biznes i niekoniecznie uroda decyduje o zwycięstwie. Proszę jednak nie myśleć, że poddaję w wątpliwość werdykt jury. Dziewczyna z Islandii, która wygrała, jest naprawdę piękna...

— Jak pani ocenia ten rok „królowania” w Polsce? — Była to zupełnie niesamowita przygoda, która odmieniła całe moje życie w tym sensie, że znalazłam się wśród spraw i ludzi, z którymi pewnie — gdyby nie ten konkurs — nigdy nie miałabym się do czynienia.

— To dobrze czy źle? — Zależy, jak na to patrzeć. Rok temu byłam studentką Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu ze stypendium fundowanym „Sillonu” z mojego rodzinnego Gorzowa. Zimą zgłosiłam się na eliminacje, a po trzech miesiącach wygrałam. Najbardziej ucieszyły na tym moje studia.

— To znaczy cały czas nadablałam się do konkursu? — Ale nadal — podkreślam — jestem studentką, zdaje egzamin i saliczenia. Ani ja nie zgłaszałam się do konkursu, ani uczelnia, ani uczeń nie zgłosił się do niego. Po prostu mam duże więcej zajęć.

Przedtem gdyby rok temu ktoś przepowiedział mi taką właśnie najbliższą przyszłość, pomyślałabym, że stracił rozum.

— Ma pani piękny samochód... — „I dopiero teraz mogę się nim cieszyć. Sama prowadzę i sprawa mi to wielką przyjemność. Wielokrotnie mówłam już w wywiadach, że to nie dla tego „Golf’a” zdecydowałam się wziąć udział w wyborach Miss Polonia. Zresztą o tym, że nagroda będzie tak znakomite, drop auto, dowiedziałyśmy się — 25 finalistek — na niewiele dni przed imprezą w Sali Kongresowej. Wtedy nie dopuszczaliśmy do siebie nawet myśli, że może wygrać...

— W nowym roku wygaśnie kontrakt Najpiękniejszej i będzie pani mogła zmienić stan cywilny... — Rzeczywiście, ale moje najbliższe plany są nieco inne.

— Jakże? — Najważniejszą sprawą jest ukończenie studiów. Poza tym otrzymałam kilka propozycji pracy, m. in. jako modelka kolekcji „Teliminy”. Już tego zresztą spróbowałam. A tak naprawdę to się cieszę, że wręczenie przestane być Miss. Muszę odpocząć po tych wszystkich emocjach.

Rozmawiał: JANUSZ ATLAS

## abdykuje

— Napodróżowała się pani po świecie w tym roku, jak mało kto.

— O, tak! I właśnie tych podróży, jakby mi ciągle żal. Miami, Japonia, Londyn. Były to zupełnie niezapomniane przeżycia, gdyby nie tempo, absolutnie szalone. Szkoda wielka, że dzieło się to wszystko tak szybko. Zanim zdolałam ochłonąć, już trzeba było pakować walizki i wracać do domu. Nie miałam czasu, żeby sama dla siebie przemyśleć to wszystko. Ale wspaniale się stało, że w ogóle mogłam być tam, gdzie byłam.

## „SANDRA”, „SYNTEX” I „ZENIT”

# Z myślą o eksporcie

(INFORMACJA WŁASNA)

Trzej główni producenci skarpet podjęli starania, by rozpocząć produkcję bawełnianej przędzy merceryzowanej. Wyroby z elastylu z dodatkiem tego surowca są bardzo atrakcyjne, higroskopijne, mają tzw. „dobry chwyt” i trwałość wyższą niż skarpetki syntetyczne z udziałem zwykłej bawełny.

„Sandra”, „Syntex” i „Zenit” zawarły więc umowę, w myśl której ze wspólnych opisów dewizowych tych przedsiębiorstw zakupione zostaną odpowiednie maszyny z importu: merceryzarki, odkwaszarki, barwiarki i suszarki oraz urządzenia do przewijania przędzy.

— Zostaną one zainstalowane u nas — powiedziała nam Jadwiga Szymanowska — kierownik działu organizacji i nadzoru produkcji w „Sandra”. Zaś przędza merceryzowana — w ilości około 500 ton rocznie — przeznaczona będzie na potrzeby wszystkich trzech fabryk.

Dodajmy, że ustrakcyjnienie produkcji skarpet pozwoli przedsiębiorstwom na zwiększenie eksportu, a także wzbogaci rynkową ofertę.

E. Ł.

# Teściowa z synową „wyprowadziły” setki litrów spirytusu

W maju br. funkcjonariusze MO zatrzymali w Piotrkowie samochód osobowy, w którym Jerzy D. zatrudniony w oddziale „Herbapolu” (na stanowisku specjalisty ds. produkcji) przewoził 11 litrów spirytusu rektyfikowanego. W jego mieszkaniu zakwestionowano jesz-

cze 86 litrów czystego spirytusu, przechowywanego w różnych opakowaniach.

W trakcie kolejnych czynności przeszukano pomieszczenia składowe „Herbapolu”. W magazynie spirytusowym i tzw. ekstrachoniu, które prowadziła 51-letnia Marianna P. (odpowiedzialna materialnie za mienie) znaleziono 23-litry spirytusu przygotowanego do wywiezienia. Magazynierka nie mogła za przycięty zamiarownik „wyprowadzenia” go z magazynu i z terenu oddziału.

Kolejne czynności, po aresztowaniu ww. osób doprowadziły do ujawnienia w magazynie z suszem ziołowym trzech metalowych beczek pełnych 96 proc. spirytusu. Ich waga wynosiła 306 kg. Wartość — 1.317 tys. zł. Magazyn suszu prowadzona (i była za niego odpowiedzialna) 26-letnia Elżbieta M. — synowa Marianny P. Wyjaśniła, że to nie ona, lecz teściowa ukryła spirytus. Przyznała się natomiast do systematycznej kradzieży i wywożenia z terenu oddziału spirytusu. Sprzedawały go różnym osobom.

Marianna P. wyjaśniła w śledztwie, że to ona „wygospodarowała” sobie tak znaczną ilość spirytusu, który w beczkach ukryła pod workami z suszem ziołowym, kiedy jeszcze prowadziła ten magazyn (Elżbieta M. przejechała go w lutym br.). Nie zdążyła wynieść zapasu, bo została aresztowana. Podczas wydzienia z synową powiedziała jej,

(zt)



KASETY VHS sprzedam 33-58-58. 41952-g-E

„ZASTAWĘ” 1100p (1981-82) — kupię. 43-88-16. 41941-g-E

DYNASTARY, Markery, obrączki — sprzedam. 84-21-88. 41913-g-E

„RUBIN” 714 — sprzedam 57-89-01. 41937-g-E

LOKALU na Widzewie — poszukuję. 57-75-31. 41912-g-E

„MERCEDESA 220D” — sprzedam — zamienię na „Poloneza”, „126p” 66-11-26. 41911-g-E

VIDEO nowe — sprzedam. Zgierska 240 m. 205. 41910-g-E

MIESZKANIE do wynajęcia — 57-58-06. 41908-g-E

KUPIĘ bony PKO. 86-72-37. 41934-g-E

ZGUBIONO złoty kolczyk parafiankowy zwrot — nagroda. 82-47-Łęczyca. 41940-g-E

PRACOWNIKA niewykwalifikowanego do prac pomocniczych w zakładzie krawieckim — zatrudnię. Tel. 86-40-42. 41918-g-E

DYSKIETKI do Commodore — 55-75-75. 42032-g-E

ZATRUDNIĘ elektromechanika — renciście. 82-81-48. 14093-g-E

SPRZEDAM komputer 64K. 52-49-38. 14092-g-E

SPRZEDAM nowego „Wartburga” czerwonego, zabezpieczonego. Zyrardów, PKWN 11. 14090-g-E

OBRAZ Lindemanna — sprzedam. 78-48-87. 14073-g-E

DZIAŁKI letniskowe koło Sokolnik — sprzedam. 16-29-78. 14070-g-E

SPRZEDAM BMW 2500 (1977). Tel. 16-29-78. 14071-g-E

MASZYNISTĘ offsetowego w zakładzie prywatnym zatrudnię. Oferty 14063 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. E

ZAMRAZARKĘ „Mors 122”, nową zamienię na większą lub sprzedam. Strzelczyka 19/34, wieczorem. 14076-g-E

USŁUGI hydrauliczne, Król — 43-10-27. 14094-g-E

„Strach przed życiem” — dramat psychologiczny prod. RFN 43-10-27. 14093-g-E

KUPIĘ rury 1/2; 3/4 ocynkowane. 43-10-27. 14093-g-E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1985 r. zmarła, w wieku lat 75

**S. + P.**

**JANINA MAŚLAKIEWICZ**

s domu GRZELAK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza — Doły, o czym powiadamy.

**CÓRKA I SYN z RODZINAMI**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1985 r. odszedł od nas

**S. + P.**

**MIECZYSLAW GRZEJSZCZAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 grudnia br. (środa) o godz. 13 na cmentarzu rzym.-kat. pod wezwaniem św. Antoniego na Mani.

**ZONA, CÓRKA z MEZAMI I WNUKI**

## Rozwiązania krzyżówek

z dnia 7 grudnia 1985 r.

Podłoga: Karton, trawa, nestor, krawał, kra, spacia, nielot, grań, tosa miedera garnek boa strofa zakata, tyrada, natura.

Pionowo: Kanwa, Tot, nerka, tukan, Asa, stat, skafander, waltornia, maszt, abaka, gazon, klaka, oda, kot.

NAGRODY W POSTACI TALONU 500 ZŁ UFUNDOWANA PRZEZ SDH „CENTRAL” W ŁODZI WYLOSOWALI: MIROSLAW HABA Łódź, al. Unii 18/81 — odbiór nagrody w SDH „Central” — VIII piętro, pokój nr 801.

Nagrody książkowe wylosowali: Wacława SWOBODA Łódź ul. Wierzbowa 84/4, Karol WŁODARCZYK Łódź ul. Piotrkowska 203/208, Leon KWIECIK Łódź ul. Gdańska 24/12. Odbiór książek w sekretariacie naszej redakcji. (JK)

z dnia 7 grudnia br.

Poziomo: Szarada, natura, motek, Rea, rezeda, rwa, ferad, bryza, ulwa, lemur, krassa, bat, nasada, gol, tarka, antena, taktyka.

Pionowo: Sterta, armata, aster, ankra, tuz, Alabama, stryka, wiela, falanga zemla, dur, bak, regaty, szlaka, batat, turek, ale.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYLOSOWALI: J. Krzysztof RAFALSKI Łódź ul. Lelewela nr 25, Agnieszka Curyj Piotrków Tryb. ul. Przechodnia 18/6, Danuta STANCIK Wiskitno 20 — Brójce Jerzy PESKO Skierśnice ul. Kopernika 10, Andrzej GUZEK Zgierz ul. Pawęczewska 14/7, Anna i Piotr PAWŁOWSKI Osny-Dmosin.

Nagrody są do odbioru w sekretariacie naszej redakcji. (JK)

# Wartburg

WTOREK, 11 GRUDNIA

PROGRAM I

11.50 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Muzyka i aktualność. 17.30 Ten stary jazz. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 „Wieści” apolonek Trzeci. — odc. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert. 20.45 J. Kaden-Bandrowski: „Miesto mojej matki” — fr. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.35 Kronika sportowa. 21.45 Henryk Neuhaus — również chopinista. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Scena i film. 23.00 Wład. 23.10 Panorama świata. 23.25 Chwila muzyki. 23.30 Poetyckie prezentacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

11.00 Nowe po jedenasiej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Polscy laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych. 12.25 Po Festiwalu Pianistów Jazowych. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Punkty widzenia — aud. Jana Binskiego (L). 13.20 Polska pieśń ludowa. 13.30 Album operowy: Synne postacie z literatury. 14.00 Pierdy sprzed lat. 15.00 Sarah Bernhardt — „Pamiętniki”. 15.10 Po Konkursie Redakcji. Nagranie Programu II PR. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16.50 R. H. Innes: „Ziemia, która Bóg dał Kainowi” — odc. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualność dnia (L). 17.30 Muzyka (L). 17.50 „Wtorek z ekonomią” — aud. (L). 18.10 „Białe piosenki” — koncert (L). 18.30 Klub Stereo: Nowości płytowe. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wład. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 „Stroki na gitarę”. 21.30 Wieczór „Liracko-muzyczny”.

PROGRAM III

11.00 Jazz lat osiemdziesiątych. 11.30 „Szlachetne zdrowie”. 11.40 Przeboje tygodnia. 11.50 Sven Delbano: „Speranza” — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 A. Czechow: „Dramat na polowaniu”. 14.00 odc. 13.10 Postępka z rozrywki. 14.00 Dzieła instrumentalne. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Przynajmniej zespół Brothers Johnson. 15.45 Twórczość Svena Delbano. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.05 Między listopadem a styczniem”. 16.30 Trochę swingu. 16.50 Sven Delbano: „Speranza” — odc. 20.00 Cały ten rock. 20.45 Warsztaty muzyczne. 21.00 Mistrzowie baroku. 21.45 „Wieś” i inne opowiadania — Iwan Bunin. 22.05 Inf. sport. 22.15 Śladami legend. 22.45 Posiuch warto. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Alba de Cespedes: „Lala” — odc. 13.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.50 Muzyka staropolska. 11.55 Sygnał czasu. 12.05 Wład. 12.10 Lektury książkowe — aud. 12.30 Zespoły instrumentalne. 12.50 Nauka w krajach socjalistycznych — mag. 13.00 Świat wokół nas. 13.35 Laureaci III Międzynarodowego Konkursu Młodych Skrzypków. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 Władysław Krasynin — „Cień karaweli” — odc. 16.10 Katalog polskich pianistów jazowych — aud. 16.30. Widnokrąg — Z problematyki Sejmu i Rady Państwa. 17.00 Wład. 17.05 Muzyka baletowa aud. 18.00 „W poszukiwaniu harmonii” — aud. 18.20 Piosenka włoska — aud. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wład. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Żywy niemiecki (12). 19.55 NURT. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Album operowy. 22.50 Lektury Czwórki — „Wybitni Polacy w służbie

książki”. 21.00 Piosenki, zwyciężające ludzkie sprawy. 23.30 Czwórek i nas. 23.50 Wład. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Domator

9.35 Domowe przedszkole

10.10 DT — wiadomości

10.10 Film dla 2 zmiany — „Bel Ami” (3)

11.40 Bądź piękna

11.50 Pocztą domatora

12.00 Historia, kl. 7 — Wiosna Ludów

12.25 DT — wiadomości

16.30 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna”

16.55 Dla dzieci: „Cojak” — teleturniej

17.20 DT — wiadomości

17.30 Gazeta rolnicza

18.00 Telewizyjny Informator Wydawczy

18.15 „Wyznanie” film dok.

19.00 Dobranoc — „Sąsiedzi”

19.10 Klinika zdrowego człowieka

19.30 Dziennik

20.00 Publicystyka

20.15 „Bel Ami” (3) — francuski serial filmowy

21.45 DT — komentarze

22.05 Na własnych śmieciach — program publ.

22.45 DT — wiadomości

22.50 Język angielski — lekcja 9

PROGRAM II

17.00 Te nieznośne dzieciaki

17.30 Powroty

18.00 Zwierzęta wokół nas

18.20 Przeboje „Dwójki”

18.30 Wiadomości (L)

19.00 Życie i styl

19.30 Dziennik

20.00 „Gorąca linia” — ekspres reporterów

20.15 Filozofia techniki czy cywilizacji? (8)

20.45 Magazyn motoryzacyjny

21.15 „Portret klasy” — program publ.

21.45 „Strach przed życiem” — dramat psychologiczny prod. RFN

22.30 Wieczorne wiadomości

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1985 r. zmarła, w wieku lat 75

**S. + P.**

**BOLESŁAW KOTKOWSKI**

długoletni pracownik Zakł. Chem. „Aniliana”, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami resortowymi i państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 grudnia br. (środa) o godz. 13 na cmentarzu rzym.-kat. na Zarzewie, o czym powiadamy.

**SYN, SYNOWA I WNUCZKI**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 grudnia 1985 roku zmarł długoletni działacz naszej spółdzielni

**S. + P.**

**WŁADYSŁAW KULIŃSKI**

CZŁONEK ZARZĄDU.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia br. (wtorek) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Dołach, przy ul. Smutnej, Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

**RADA, ZARZĄD, PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI „DREWNO” W ŁODZI**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1985 roku zmarła, w wieku lat 75

**S. + P.**

**MARIA ADAMCZEWSKA**

długoletnia nauczycielka szkół specjalnych.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 grudnia br. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu Doły, o czym zawiadamiamy. Pogrzeb w Głębokim smutku.

**CÓRKA I SYN z RODZINAMI**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1985 r. zmarła, w wieku lat 26

**S. + P.**

**ELŻBIETA KONOPKO**

Odprowadzenie na droższych zwłok odbędzie się w dniu 17 grudnia br. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie, o czym zawiadamiamy wszystkich żyjących „Jej” pamięci:

**RODZICE, SIÓSTRY I POZOSTAŁA RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1985 roku zmarła, w wieku lat 75

**S. + P.**

**ANTONI ZAKRZEWSKI**

Całowiek prawy i szlachetny.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia br. o godz. 13 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.

**ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1985 r. zmarła, w wieku lat 75

**S. + P.**

**ANTONIEGO WYCZAWSKIEGO**

na którą serdecznie zapraszamy wszystkich żyjących Jego pamięci:

**NAJBLIŻSZA RODZINA I PRZYJACIELE**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 grudnia 1985 r. zmarła, w wieku lat 75

**S. + P.**

**ANTONIEGO WYCZAWSKIEGO**

na którą serdecznie zapraszamy wszystkich żyjących Jego pamięci:

**NAJBLIŻSZA RODZINA I PRZYJACIELE**

**ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO**



w ŁODZI, ul. WERSALSKA 47/75

**ZATRUDNIĄ ZARAZ**

dwóch mężczyzn na stanowiska:

- palaczy kotłów parowych (z ukończonym kursem palacza kotłów wysokopiętnych oraz ważnym zaświadczeniem kwalifikacyjnym),
- pomocnika palacza (z ważnym zaświadczeniem kwalifikacyjnym dla obsługi kotłów parowych).

Praca w systemie 3-zmianowym.

Osobom samotnym (bez rodzin) zakład zapewni zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Blizszych informacji udziela dział spraw osobowych, 91-212 Łódź, ul. Wersalska 47/75, tel. 52-15-49 lub 52-90-61 wewn. 123. 5273-k

**OSRODEK ELEKTRONICZNY GUS  
w ŁODZI, al. KOŚCIUSZKI 83**

**zatrudni zaraz**

- operatorów elektronicznych maszyn cyfrowych,
- samodzielnych referentów księgowych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w sekcji służby pracowniczej, al. Kościuszki 83, II p., pokój 203, tel. 36-49-22 w. 38 w godz. 8-15. 5330-k

TV czarno-biały, ekranie słubną — sprzedam. 33-58-73 po 18.00. 41078 g  
DRUT 4,5 mm, 700 kg — sprzedam. 87-08-42. 41079 g  
TELEWIZOR „Jowisz” dwuletni — sprzedam. 87-79-58. 41084 g  
„WIEŻE” — sprzedam. 32-59-38. 40997 g  
SPRZEDAM zestaw wy-poczynkowy „Danuta”. Tel. 86-90-63. 41131 g  
SPRZEDAM wyposażenie zakładu ślusarskiego. Bełchatów 210-71. 41118 g  
TANIO sprzedam nowy dywan wełniany mon-goleski 3X4, obrączki złote 11 g. Nawrot 92 m. 8. 41108 g  
WYWAZARKĘ do kół i urządzeń do wulkanizacji — sprzedam. Nawrot 92, m. 8. 41108 g  
SPRZEDAM grzejniki że-łwne T-800, Błam — łaski karakulowe czar-ne. Oferty 41096 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 13390 g  
FUTRO-janoty — sprze-dam. Tel. 33-85-77. 41097 g  
ZEGAR stołowy — sprze-dam. 87-16-34. 41091 g  
PROPOLIS — mł pszcze-łł sprzedam. — tel. 43-01-21. 41038 g  
LALKE śmiejąca, płaczą-ca — sprzedam. Tel. 32-36-59 po 18. 41137 g  
MASZYNY dziewiarskie „8” z napędem — sprze-dam. Tel. 43-29-40. 41016 g  
TELEOBIEKTYW Sonnar 2,8/180 do Prakticy — sprzedam. Tel. 87-86-32 po 17. 13434 g  
KOLEJKĘ TT z maszyną — sprzedam. 11-18-95. 13037 g  
UNIWERSUM — zestaw: radio, magnetofon, gram-ofon nowy sprzedam (anio. Tel. 32-74-71 po 18. 13439 g  
SPRZEDAM prasownicę domową „Kalinka”. A. Struga 477. 13440 g  
SPRZEDAM automaty pończosznice: „Antares” i „Jadu”. Tel. 84-03-49 wieczorem. 13506 g  
SPRZEDAM zestaw wy-poczynkowy „Braun”. Tel. 53-29-27 wieczorem. 13307 g  
MIEDZYWOJENNA rzeź-biona szafa — sprze-dam. Grażyna Szcze-pańska. Charchów Ka-zy. woj. Sieradz. 13508 g  
FUTRO — łaski karaku-łowe (52), kożuch dan-ski (48), płaszcz skó-rzany damski (52) — sprze-dam. Tel. 84-23-09 godz. 18-20. 13508 g  
SPRZEDAM meble cepe-łowskie oraz kuchenne, dywany, lodówkę. 32-21-79. 13415 g  
MASZYNY do szycia, wieloczęściowa „Lu-cznik 468” — sprzedam. Maratońska 23 m 14, bl. 223. 13419 g  
SZAFĘ trzydrzwiową (po-lysk) — sprzedam. 43-53-75. 13426 g  
RAKIETY tenisowe „Ma-dison” — sprzedam. Tel. 48-08-77. 13429 g  
KOZUSZEK damski biały, pianino — sprzedam. Tel. 52-23-54. 13444 g  
SKÓRKI z koby indyjskiej — sprzedam. Oferty 13445 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 13473 g  
SPRZEDAM: siatkę egro-dzeniową, tapczan — półkę, bojer łazienko-wy, łóżeczko metalowe, zegar ścienny, stół, szalki foteilkowe. Tel. 84-97-27. 13473 g  
VIDEO VHS nowe — sprzedam. Tel. 84-27-50. 40972 g  
SREBRNY świecznik o-śmioramienny kultu sta-rożytności sprzedam. Oferty 40973 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. ZX-81-16KB i gry przygo-dowe, strategiczne — tanio sprzedam. Łódź. Dedytmy 8/34 po 17. 13387 g  
SPRZEDAM pianino. Wo-dociągowa 9. 13389 g  
SZAFĘ wnękowa (roz-miar 120), ławostół, ławe — sprzedam. Tel. 34-47-28. 13370 g  
SPRZEDAM kuchnię ga-zową „Jola” oraz suknie ślubna — 170 cm. Kubik Suszarska 15. 13373 g  
SPRZEDAM wtryskarkę, młynek. 86-53-51. 13402 g

JAMNIKI sprzedam. Pow-azeczna 33. 40755 g  
DLA amatora — Grundig Satellit 1400 Profes-sjonal cyfrowy odczyt czę-stotliwości — fale DL, SR UKF, 6 KR 11-190 m. SSB. BFO. Tel. 86-59-18. 13408 g

**Pojazdy**

SPRZEDAM „Zuka” — skrzyniowa. Staro-gardzka 40. 13411 g  
SAMOCHÓD osobowy — „Isuzu”, diesel model 1983 — sprzedam. Tel. 84-91-78. 14421 g  
„FIAT” 1200E (1985) — sprzedam lub zamienie na większy. Tel. 16-45-38. 13425 g  
SPRZEDAM „Tarpans” (1985) z silnikiem „Fia-ta”. Ryszard Szczepa-niak, Bartochów 27, gm. Warta. 13450 g  
„VOLKSWAGENA” 1600 TL (1969) tanio sprze-dam, Inflancka 25/82. 40890 g  
SPRZEDAM „Gofa” ta-nio. Malczewskiego 63. 13390 g  
KAROSERIE FSO-125, po wypadku — sprzedam. Tel. 51-53-37. 13482 g

**Lokale**

OBOKRAJOWIEC po-szukuje M-2 lub M-3 z telefonem 86-77-23 od 16-20  
POSREDNICTWO sprze-dazy mieszkań mgr Barycki — Tuwewa 20. 41376 g  
POSREDNICTWO kupna — sprzedaż nierucho-mości, lokali własno-ściowych 22 Lipca 12 — mgr Matuzalski 32-18-08. 10090 g  
POSZUKUJE dwupokojo-wego mieszkania. Tel. 36-61-79. 13531 g  
POSZUKUJE kawalerki z wygodami. Oferty 13413 Biuro Ogłoszeń, Sien-kiewicza 3/5. 13413 g  
SAMOTNA pilnie poszu-kuje mieszkania lub po-koju. Oferty 13423 Biu-ro Ogłoszeń, Sienkiewi-cza 3/5. 41088 g  
POSZUKUJE mieszkania na pół roku. Tel. 54-68-78. 13441 g  
MŁODE małżeństwo po-szukuje mieszkania. Tel. 52-82-97. 13365 g  
POSZUKUJE mieszkania. 34-45-57. 13389 g  
OBOKRAJOWIEC poszu-kuje mieszkania naj-cieńszej M-2. Oferty 13437 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 13426 g  
WALBRZYCH 2 pokoje, kuchnia, wygody — za-mienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty 40995 Biu-ro Ogłoszeń Piotrkow-ska 96. 41013 g  
M-3 i piętro, telefon — zamienie na większe. Tel. 86-61-16 po 16. 41013 g  
ATRAKCYJNE spółdziel-cze M-3 w Dąbrowie Górniczej, nowe budow-nictwo — zamienie na równorzędne w Łodzi. Do rozliczenia mieszka-nie kwaterek w sta-rym budownictwie w Łodzi, a także możli-wość przejęcia agencji typu warzywa-owoce w Dąbrowie Górniczej. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza Ludowa 21/39, Barbara Pakula. 41014 g  
MIESZKANIE 24 m — zamienie na większe z wygodami za odpowie-dnią dopłatą. Tel. 86-02-43. 41126 g  
SWINOUJŚCIE M-3 za-mienie na M-3 w Łodzi. Oferty 41133 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. M-2, 38 m kwaterek, wygody, parter — zamienie na M-4 lub M-5. Tel. 55-23-13 po 16. 41018 g  
ZAMIENIENIE M-3 dwa po-koje na większe. Oferty 13474 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 41126 g  
DO wynajęcia pokój w blokach. Platne z góry. Popowskiego 9 m. 44. 13449 g  
SPRZEDAM M-4 własno-ściowe w Zgierz. Of-erty 13482 Biuro Ogło-szeń Sienkiewicza 3/5. 41120 g

**Usługi**

TELEPOGOTOWIE — Pentela. 57-31-76. 13411 g  
TELENAPRAWA. 84-98-55 Bednarek. 12538 g  
KINESKOPY — regenera-cja. 87-33-00 Lubarto-wicz. 12770 g  
LÓDŹKI — naprawa. Pawłowski. 36-16-85. 40651 g  
PRAKI automatyczne, zmywarki — naprawa Kaczuba. 52-54-52. (10-12). 39283 g  
KOMINKI wykonuje. Ko-chański Zdzierz Bazylj-ska 15. 16-34-11. 41088 g  
BLACHARSTWO poja-rodowe. Woźniak. Szań-cowa 10. Nowe Złotno. 41088 g  
ZAKŁAD ślusarski wyko-nuje z materiałów własnych lub powierzonych — kraty, bramy, balustrady, garaże, wis-twy, filtry studzienne”. Czestaw Góral, Łódź. Aleksandra 17. 13899 g  
HYDRAULIKA 57-97-48 Kosmański. 13445 g  
ANTYWŁAMANIOWE urz-ądzenia. Maślankie-wicz. 36-32-68, 36-77-54. 13262 g  
ANTYWŁAMANIOWE za-bezpieczenie i wycie-żenie drzwi, uszczelnia-nie zapinki, okienne, prze-róbki okien wzmowa-nych na otwieranie. Tel. 43-27-74, godz. 8-14 i 16-18. Tuerschmid. Za-kład przesyłany w snó-dzielnia. 89098 g  
MYCIE okien, szorowa-nie wnętrz. Instytu-cjom rachunki. 86-25-32. Simlińska. 12706 g  
PRANIE dywanów meto-dą ssaca. Prus 34-98-76. 12030 g  
PRANIE dywanów, wkładzin. Zaidler. — 84-18-02. 38610 g  
CYKLINOWANIE — la-kierowanie. Kluszyń-ski tel. 86-75-46. 32497 g  
STUDENT trzebie, ple-rze dywan, myje ok-na. Szewców. 57-18-20. 74-72-55. 12749 g  
ZALUŻE przedsięwzię-cze. 82-37-49 Kłeweta. 12992 g  
ZALUŻE międzyzrybo-we, automatyczne opu-szczanie i ustawianie poziomu (gwarancja) — 43-60-97. Zamysławski. 12678 g  
EKSPRESOWE zrycie spodni. Franciszkańska 98. Różycki. 34904 g  
MAGNETOWIDY prze-strajam. Pal/Secam — montuje inż. Fidler 43-62-18. 41120 g  
UKŁADY wydechowe, nadkola, haki holowni-cze. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Mr-żkowski. 89471 g  
BOAZERIE, zabudowy — fachowe montuje. 48-91-94. Czepil. 40844 g  
CYKLINOWANIE. lakie-rowanie. 48-24-18 Trejs. 12679 g  
PRANIE dywanów, wkładzin, rachunki Za-rosiak. 84-97-61. 38657 g  
ŚCINANIE drzew. Ko-lodziejczak. 55-55-42. 11908 g  
DEZYNSKACJA w insty-tucjach. Sienkiewicz tel. 82-49-12. 38922 g

**Nauka Praca**

BLACHARZA samocho-dowego — zatrudnie. Konstantynów, I Maja 70. 40397-g  
PRZYJME chałupnic-two oprócz szycia. Tel. 57-73-36. 41108-g  
ZATRUDNIĘ renciste lub emeryta spawacza — ślusarza. Łódź, Chęm-ska 7. 41095-g

**REKCEL**

Regeneracja i ładowanie akumulatorów  
\* akumulatory do silni-ków wysokopiętnych inż. SIKORSKI.  
GDAŃSKA 108. 13436-g

W dniu 13 bm. w okolicy magazynów na Ole-  
chowcie zagubiono  
dokumenty należące do ZMP „Mera — Polik”  
Łódź, ul. Wigury 21.  
Uczelwego znalazcę prosimy o zwrot pod ww.  
adres lub o skontaktowanie się telefonicznie z  
nr 36-37-33 w. 126. Jednocześnie unieważnia się  
książeczkę czekową seria DC-0272351  
do nr 0272400,  
jak również zamówienia i upoważnienia. 5324-k

**DZIELNICOWY DOM KULTURY  
ŁÓDŹ-BALUTY**

**ORGANIZUJE**

kurs kroju i szycia I i II st.

Zapisy w dziale imprez i usług,  
ul. Limanowskiego 166, pokój 107,  
w godz. 10-15, tel. 34-56-45.  
5314-k

**KURSY ZAWODOWE**

- haftu maszynowego,
  - kroju i szycia z haftem maszynowym,
  - dziewiarstwa maszynowego
- oraz
- bhp i p.poż. na zlecenia

**ORGANIZUJE  
OSRODEK SZKOLENIA  
ZAWODOWEGO  
KSP „OSWIATA” w ŁODZI.**

Zapisy w biurze ośrodka, ul. Ła-  
giewnicka 53, tel. 57-91-38 co-  
dziennie (z wyjątkiem sobót) w  
godz. 8-10 oraz wtorki, czwar-  
tki w godz. 16-18. 5326-k

**SCINANIE drzew. Ko-  
walczyk. 74-38-49. 40336 g**

**Różne**

ANDRZEJ Karbowski  
Łódź, Gagarina 43/45  
zgubił prawo jazdy. 41011-g  
WŁODZIMIERZ Dziedzic  
Łódź, Solankowa 13 zgubił  
prawo jazdy. 41099-g  
MIROSLAW Kruczek  
Buczka 34 zgubił prawo  
jazdy. 41090-g  
SKRADZIONO prawo  
jazdy, Władysław Pió-  
ciennik, Książkiewicza  
9A. 13417-g  
ZGUBIONO prawo jazdy,  
Bogdan Gendaszewski,  
Konstantynów, Srebr-  
nyńska 45. 13398-g  
ZGUBIONO prawo jazdy,  
Andrzej Rutkiewicz,  
Łączna 57/81. 13403-g  
URSZULA Kwiatkowska  
zgubiła legitymację stu-  
dencką 12936, UL. 13424-g

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z  
powodu śmierci długoletniego pracownika spół-  
dzielczości Inwalidzkiej

**TADEUSZA PRENCLA**

prezesa Spółdzielni Inwalidów „Zgoda” w  
Konstantynowie, składają:

ZARZĄD, RADA NADZORCZA, POP  
PZPR oraz PRACOWNICY SI „POLIMER”

Koleżance MGR INŻ.  
**ANNIE OWCZAREK**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu  
śmierci O J C A

składają:  
DYREKCJA oraz KOLEZANKI I KOLE-  
DZY z BIURA PROGRAMOWANIA I PRO-  
JEKTOWANIA ROZWOJU ŁÓDZI

W dniu 8 grudnia 1985 roku zmarł

**JÓZEF OLSZEWSKI**

były pracownik Przedsiębiorstwa Budowlano-  
Remontowego Handlu i Usług „Budrem”.

Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie Zmar-  
łego składają:  
DYREKCJA oraz PRACOWNICY z PRZED-  
SIĘBIORSTWA BUDOWLANO-REMONTOWEGO  
HANDLU I USŁUG „BUDREM”  
w ŁODZI.

Koleżance MGR  
**KRYSTYNE KOMAR**

wyrazy serdecznego współczucia z powodu  
śmierci SIOSTRY

składają  
KOLEZANKI I KOLEDZY z ZESPOŁU  
SZKÓŁ ZAWODOWYCH nr 4.

**Niewchomoś**

DOM drewniany kupie. 32-00-65. 41001 g  
PABIANICKA 240a, 6 po-  
koi (wołna) 200 m. z  
parcelą 1300 m — do  
sprzedania. Wiadomość:  
33-93-95. (wieczorem). 41087 g  
SPRZEDAM gospodar-  
stwo przy trasie szyb-  
kiego ruchu „E-82” na-  
dające się na ogrod-  
nictwo, warsztat lub  
małą gastronomię. To-  
maszów Mazowiecki,  
tel. 29-30. 13520 g  
SPRZEDAM duże, nowo-  
czesne ogrodnictwo  
szklarniowe pod Łodzią.  
Oferty 13404 Biuro Og-  
łoszeń, Sienkiewicza  
3/5. 41000 g

DZIAŁKĘ 3000 m. zago-  
spodarowaną, (światło,  
woda) 60 km od Ło-  
dź. (blisko las, woda)  
— notarialnie sprze-  
dam. Oferty 13338 Biu-ro  
Ogłoszeń, Sienkiewi-  
czka 3/5. 41075 g  
SPRZEDAM działkę —  
Zabicki. Tel. 57-55-82. 13505 g  
WYNAJME dom na wsi  
z ogrodem, na dobrych  
warunkach. Wiadomość:  
Łódź Jedwabnicka 3  
(dojazd 77) 41075 g

**Kawano  
Sprzedam**

VIDEO przenośne z ka-  
mera oraz video Pa-  
nasonic 870 sprzedam.  
32-27-27 41075 g  
FOTEL bujany kupie  
32-00-65. 41000 g

**PZU**

**PAŃSTWOWY  
ZAKŁAD  
UBEZPIECZEŃ**

prowadzi  
**UBEZPIECZENIE  
ZAOPATRZENIA DZIECI,  
zwane  
ubezpieczeniem posagowym.**

Zapewnia ono dziecku, po osiągnięciu  
pełnoletności — odpowiednie zabezpie-  
czenie materialne, ułatwiające rozpo-  
czenie samodzielnego życia.

Blizszych informacji udziela i ubez-  
pieczenia mogą zawierać uprawnieni  
pośrednicy ubezpieczeniowi oraz ins-  
pektoraty PZU. 5179-k

**DYREKCJA INWESTYCJI MIEJSKICH II w ŁODZI,  
ul. DĄBROWSKIEGO 87  
O G Ł A S Z A**

PRZETARG NIEOGRAZICZONY  
na sprzedaż do rozbiórki zabudowań na niżej podanych nieruchomościach:  
— Przybyszewskiego 209 — budynek mieszkalny i zabudowania gospo-  
darcze.  
— Przybyszewskiego 311 — baraki nr nr 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14  
i dwa baraki z ogrodzeniem od strony wschodniej,  
— Żywna 42a, 66, 66a, 68,  
— Przędzivit 28,  
— Nawrot 11 — lewa oficyna,  
— Mieszkalna 18 — budynki gospodarcze,  
— Liściasta 16.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze  
i osoby prywatne.

Osoby fizyczne zobowiązane są wpłacić wadium w wysokości 5.000 zł  
od każdej nieruchomości wymienionej w ofercie.

Oferty należy składać na obowiązujących drukach w biurze dyrekcji  
przy ul. Dąbrowskiego 87 w terminie do dnia 28 grudnia br.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 grudnia br. o godz. 9.

Dyrekcja Inwestycji Miejskich II zastrzega sobie prawo wyboru oferenta  
lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w DIM II  
— pokój nr 25, I p. w godz. 7.30 — 9. 4320-k

